

ISLANDIA Pani premier wzięła homoseksualny ślub z kobietą. **Str. 13**

Komorowski dzieli lewicę

Napieralski nie popiera nikogo, ale rośnie mu opozycja w SLD

Joanna Miziołek

Wczorajsza decyzja Grzegorza Napieralskiego o tym, że nie popiera żadnego z kandydatów, pokazała tylko, że na lewicę dokonują się kolejne rozłamy. A szefowi Sojuszu rośnie opozycja składająca się z elit partii. Nie konsultując się i wbrew decyzji przewodniczącego SLD, wcześniej poparcia dla Bronisława Komorowskiego udzielili Wojciech Olejniczak, Ryszard Kalisz, Janusz Zemke, Waław Martyniuk. Tym samym zaostrzając wyrazistość frakcji, która od dawna chce większego zbliżenia z partią Donalda Tuska.

Ryszard Kalisz mówił otwarcie, że większość lewicy jest za tym, by w wyborach poprzeć Bronisława Komorowskiego, a szef Sojuszu powinien się do tego ustosunkować. – Badania są znane: 70 proc. naszego elektoratu może zagłosować na Bronisława Komorowskiego, 30 proc. na Jarosława Kaczyńskiego. Ta część, której jest bliżej do marszałka, nie zostanie 4 lipca w domach i pójdzie oddać głos – mówił Kalisz. Te słowa nie znalazły zrozumienia w otoczeniu szefa SLD. I zostały odebrane jako próba narzucenia zdania przez sprzyjającą Platformie środowiska.

W Sojuszu mówiło się o tym, że zarówno Wojciech Olejniczak, jak i Ryszard Kalisz dostali propozycję przejścia do Platformy Obywatelskiej. Czy deklaracja poparcia dla marszałka Sejmu oznacza, że posłowie lewicy teraz zdecydują się na podjęcie realnych kroków i akces do partii Tuska?

Być może pójdą drogą Włodzimierza Cimoszewicza, który deklaracją poparcia marszałka Sejmu przed pierwszą turą wyborów został zakwalifikowany do ludzi PO. Szczególnie że Grzegorz Napieralski podczas wczorajszej konferencji zapowiedział, iż jego partia odetnie się ostatecznie od liberałów. I stanie się lewicową partią o ostrych, wyrazistych poglądach. Jako jedyny z lewicowych liderów ośmielił się otwarcie zaatakować marszałka. – Bronisław Komorowski, podobnie jak Jarosław Kaczyński, budował system IV RP. I obaj powinni się znaleźć poza polityką – mówił Grzegorz Napieralski.

Tylko że w Sojuszu wśród lewicowych liderów zdaje się w tym poglądzie odosobniony. Były prezydent Aleksander Kwaśniewski, nie czekając na ogłoszenie oficjalnej decyzji przewodniczącego SLD, zadeklarował w poniedziałek, że zagłosuje na Bronisława Komorowskiego. I tym samym dołączył do

chóru krytykantów przewodniczącego, którzy za wszelką cenę chcą podważyć jego ugruntowane przywództwo w partii.

To przedwczesne oświadczenie Aleksandra Kwaśniewskiego, jak twierdzą politycy SLD, zdenerwowało szefa Sojuszu i wywołało kolejny konflikt między młodym politykiem a lewicowym mentorem. Były prezydent już w sobotę miał poinformować Grzegorza Napieralskiego, że oficjalnie ogłosi decyzję o poparciu Bronisława Komorowskiego już w poniedziałek. Rozmowa między szefem Sojuszu a Aleksandrem Kwaśniewskim trwała półtorej godziny. A Grzegorz Napieralski wyszedł z niej niepokieszony. Józef Oleksy w rozmowie z „Polską” mówi, że nie rozumie zachowania swoich kolegów z Sojuszu i działania wbrew przewodniczącemu.

– Mimo że każdy ma prawo indywidualnie podjąć decyzję, na kogo głosuje, to wszystkich członków SLD obowiązywało ustalenie wewnątrzpartyjne, że z deklarowanym poparciem wstrzymają się do ogłoszenia decyzji szefa Sojuszu. To było nie fair – kwituje Józef Oleksy.

O kampanii na str. 3-10

Dziś to już ostatnia debata tej kampanii

Andrzej Grzegorzówka

To może być ostatni akord tej kampanii wyborczej – debata Bronisława Komorowskiego i Jarosława Kaczyńskiego. Będzie taka sama jak przedtem – kandydaci nie będą mogli zadawać sobie wzajemnie pytań, nie będzie też interakcji między nimi. Rozmowa potrwa godzinę. Obaj ubiegający się o fotel prezydenta politycy będą odpowiadać na takie same pytania z trzech bloków tematycznych. Ta niedzielna debata przez wielu ekspertów oceniona została jako nudna, bo kandydaci wypowiadali się zbyt ogólnie. Czas na odpowiedzi o wizję prezydentury, euro, KRUS, czyli dziedziny, w których prezydent ma głos.

Polska Str. 3

Każdy z nich może jeszcze powalczyć

Rozmowa z konsultantem politycznym **Wiesławem Gałązką****Kandydaci mogą jeszcze dziś zawalczyć o wyborców?**

Komorowski ma dobrą, naturalną mowę ciała. Widać, że w niektórych momentach jest ona wyuczona. Natomiast pan Kaczyński tak jak jego nieżyjący brat nigdy nie miał talentu do mowy ciała. I tego nie da się nauczyć, cokolwiek by robili, teraz wyglądałoby to sztucznie. **Który z kandydatów coś kompromitującego na tej ostatniej debacie wyciągnie?** Oni sami nie będą nic wyciągać, ale mogą odnieść się do tego, co zostanie w ostatniej chwili wyciągnięte.

Polska Str. 3

Szykuje się walka między PO a PSL o media publiczne

Anita Czupryn

Już 6 lipca w Sejmie odbędzie się publiczne wysłuchanie projektu Platformy Obywatelskiej dotyczące nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji. Szykują się na to przede wszystkim twórcy. Jak dowiedziało się „Polska”, do głosu zapisało się już 20 osób związanych ze środowiskami twórczymi. Chcą oni przypuścić zmasowany atak na tę nowelizację. – Każdy z nas dostanie po ok. 2 min na wypowiedź. Jeśli tak się zdarzy, nasze uwagi rozpiszemy na wszystkie osoby – mówi nam jedna z osób z Komitetu Mediów Publicznych.

Ale nie tylko twórcy będą zgłaszać swoje uwagi. Także koalicyjne PSL ma wiele wątpliwości związanych z tą ustawą. Ludowcy stawiają swoje warunki i domagają się poprawek w projekcie. Również lewica zgłasza swoje wątpliwości, twierdząc, że przecież projekt SLD od dawna jest złożony w lasce marszałkowskiej, a PO ze swoją nowelizacją, mówiąc kolokwialnie, wepchnęła się poza kolejność.

Polska Str. 5

Mundial 2010 Paragwaj i Hiszpania w 1/4



Hiszpanie pokonali Portugalie 1:0 i to koledzy Davida Villi będą walczyć w półfinale

Portugalia odpadła

David Villa pogrążył na stadionie w Kapsztadzie bezbarwnych Portugalczyków. Hiszpania o półfinał zagra z Paragwajem. **Str. 24**

FIFA tłumaczy sędziów

Arbiter Howard Webb broni swoich kolegów, którzy w RPA wypaczają wyniki meczów. FIFA nie wyklucza jednak, że sięgnie po chipy. **Str. 23**

Japonia wraca już do domu

Pierwszy raz podczas mundialu w RPA o awansie do kolejnej rundy decydowały rzuty karne. Paragwaj był lepszy od Japonii. **Str. 22**

Tauron debiutuje na giełdzie

Według analityków krociowych zysków raczej nie będzie. Drobnym inwestorom zarobią na akcjach kilka procent. **Str. 16**

Kiedy dostaniesz tańszy kredyt

Nie wszystkich kredytobiorców banki traktują tak samo. Sprawdź, kiedy możesz liczyć na tańszą pożyczkę. **Str. 16**

Sądy będą karać dożywotnio

Kierowca, który spowoduje groźny wypadek po alkoholu lub narkotykach, straci prawo jazdy do końca życia. **Str. 9**

KOD KRESKOWY DLA „POLSKI”

Nr indeksu 349-682
Nr ISSN 1898-3081

Oscarowy Wilanów

Rafał Konieczny

Londyński Urban Land Institute przyznał Miasteczku Wilanów prestiżową Nagrodę za Doskonałość. Dla architektów nagroda ta znaczy tyle co dla filmowców Oscar.

Projekt Guya Castelaina Perry'ego pokonał ponad czterdzieści zgłoszeń z siedemnastu krajów. Nagrody za doskonałość Urban Land Institute są przyznawane nie tylko za projekt od strony architektonicznej, lecz także za jego realizację.

Specjaliści z Londynu uznali projekt nowej dzielnicy za ewenement w skali światowej. Jest

on bowiem realizowany wyłącznie ze środków prywatnych, bez pomocy sektora publicznego. Jury było także pozytywnie zaskoczone szybkim wzrostem nowego osiedla.

Miasteczko Wilanów w założeniach miało być doskonałe. Mieszkańcy skarżą się jednak na brak parku czy zbyt wąskie uliczki. Deweloperzy odpierają zarzuty, informując, że projekt ukończony jest dopiero w 60 proc. i wszelkie niedogodności zostaną poprawione.

Dziś na terenie Miasteczka mieszka kilkanaście tysięcy osób, liczba ta ma wzrosnąć do kilkudziesięciu tysięcy.